



Sygn. akt V KK 635/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **A. P.**

uniewinnionej od popełnienia czynu z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 stycznia 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 25 lutego 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 27 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w P.;**
- 2. nakazuje zwrot oskarżycielowi posiłkowemu M. P. wniesionej opłaty od kasacji.**

UZASADNIENIE

M. P. subsydiarnym aktem oskarżenia oskarżył A. P. o popełnienie czynu z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał A. P. za winną tego, że w dniu 2 grudnia 2016 r. w K. i M., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wielokrotnie przy użyciu karty bankomatowej wypłaciła z konta bankowego nr (...), do którego była upoważniona, pieniądze w łącznej kwocie 40.000 zł, które w części pochodziły z otrzymanego przez M. P. zachowku, którą to kwotę następnie przywłaszczyła na szkodę M. P. , tj. przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby, zobowiązując oskarżoną do informowania kuratora o przebiegu okresu próby co 6 miesięcy listem poleconym. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonego M. P. kwotę 40.000 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonej oraz prokurator.

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok „w części, na korzyść oskarżonej”. Podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogącego mieć wpływ na jego treść, polegającego na jednostronnej i wybiórczej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego – poprzez nieuzasadnione nadanie przymiotu wiarygodności jedynie dowodom przemawiającym na niekorzyść oskarżonej, przy jednoczesnej dyskwalifikacji dowodów przemawiających na jej korzyść, co w konsekwencji doprowadziło do uznania A. P. za winną zarzucanego jej czynu.

Obrońca oskarżonej wyrok zaskarżył w całości, zarzucając:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżona wypłaciła pieniądze przy użyciu karty bankomatowej wiedząc o fakcie przynależności tychże środków do majątku osobistego pokrzywdzonego M. P. , podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że oskarżona nie wiedziała, iż świadczenie otrzymane z tytułu zachowku stanowi składnik majątku osobistego pokrzywdzonego, pozostając w przekonaniu o przynależności tego składnika majątkowego do majątku wspólnego małżonków,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że oskarżona wypłacając pieniądze z konta bankowego, do którego była upoważniona przez pokrzywdzonego będącego jej współmałżonkiem, działała wbrew jego woli, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów winna prowadzić do wniosku, że M. P., upoważniając oskarżoną do dysponowania środkami znajdującymi się na rachunku bankowym wyraził zgodę, by oskarżona wypłacała zgromadzone na nim środki wedle swojego uznania,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że oskarżona miała pełną świadomość tego, iż podejmowane przez nią pieniądze pochodzić musiały nie ze wspólnego majątku, lecz z majątku osobistego jej współmałżonka, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału, a w szczególności dokumentów bankowych, w tym pełnomocnictwa do rachunku bankowego, w zestawieniu z przewidzianymi w przepisach k.r.o. uregulowaniami dotyczącymi przynależności danych przedmiotów majątkowych do majątku wspólnego małżonków bądź też do majątku osobistego danego małżonka, prowadzi do wniosku, że oskarżona pozostawała w usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności swego zachowania, co skutkowało błędnym niezastosowaniem przepisu art. 30 k.k.”

Podnosząc te zarzuty, autorzy obu apelacji wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu.

Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego M. P. w odpowiedzi na apelację wniósł o ich nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 25 lutego 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), wyrok Sądu I instancji zmienił w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. W uzasadnieniu wskazał, że „to głównie środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę oskarżonej doprowadził do wnioskowanej przez obu apelujących zmiany zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienia podsądnej od zarzucanego jej czynu”, w szczególności dlatego, że ten skarżący trafnie wskazał, iż dopuszczając się przedmiotowego czynu A. P. pozostawała w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności. Sąd *ad quem* podkreślił, że „nie bez znaczenia dla oceny zachowania A. P. pozostaje fakt, że przed podjęciem pieniędzy z rachunku

bankowego prowadzonego na rzecz jej męża, a do którego miała upoważnienie, zasięgnęła ona porady prawnika. Z niezakwestionowanych w tym zakresie wyjaśnień (k. 47v akt 2 Ds. [...].2017 w zw. z k. 116) wynikało, że uzyskała poradę, iż kwotę zgromadzoną na koncie może podzielić na cztery części i wypłacić trzy części (swoją i dwóch córek, które zabrała ze sobą wyprowadzając się ze wspólnego mieszkania). Aktualnie nie sposób ustalić jakie informacje oskarżona przekazała prawnikowi zasięgając jego porady. Niemniej jednak wskazania prawnika utwierdziły podsądną w przekonaniu, że ma prawo wypłacić z konta 3/4 tego co się na nim znajduje, tj. część swoją i córek, z którymi odeszła w dniu 2 grudnia 2016 r. Z powyższego wynika, że A. P. przed dokonaniem wypłat szukała porady osoby posiadającej wiedzę prawniczą i na tą drogą uzyskanych informacjach się opierała zabierając ze wspólnego konta 40 000 zł, a pozostawiając na nim 12 000 zł. Działała więc ona w ocenie Sądu odwoławczego w usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności swojego czynu w rozumieniu art. 30 k.k.”

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniosła pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając „rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na:

- wydaniu orzeczenia w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego, ocenionego dowolnie, a nie swobodnie, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego,
- bezpodstawnym, nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd Okręgowy wyjaśnień oskarżonej za wiarygodne w części, w jakiej oskarżona wyjaśniła, że przed podjęciem pieniędzy z rachunku bankowego prowadzonego na rzecz jej męża zasięgnęła porady prawnika, w związku z czym działała w usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności swojego czynu w rozumieniu art. 30 k.k.,
- bezpodstawnym, nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd Okręgowy za wiarygodnych wyjaśnień oskarżonej również w części, w jakiej wyjaśniała, że pobrała środki z rachunku bankowego w celu zabezpieczenia finansowego siebie i

dzieci, a nadto w obawie przed pozostawieniem jej bez środków do życia przez oskarżyciela, który rzekomo znęcał się nad nią i nadużywał alkoholu,

- braku należytego uzasadnienia wyroku, które w przypadku wyroku reformatoryjnego winno spełniać wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a zaskarżone orzeczenie tych wymogów nie spełnia”.

Wskazując na powyższe, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Stanowiska tego nie podtrzymał na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej, który postulował uwzględnienie przedmiotowej skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna, przy czym o takiej ocenie skargi zadecydowało podzielenie zastrzeżeń jej autorki co do dokonanej przez Sąd odwoławczy oceny wyjaśnień oskarżonej w zakresie skorzystania przez nią z porady prawnika przed wypłaceniem z rachunku bankowego przedmiotowej kwoty 40.000 zł [sądy orzekające nie były zgodne, czy był to wspólny rachunek małżonków (tak Sąd Rejonowy), czy też rachunek prowadzony na rzecz M. P., do którego oskarżona miała upoważnienie (tak Sąd II instancji, który jednak nadmienił też o wypłatach pieniędzy ze „wspólnego konta” – s. 8 uzasadnienia)]. Skoro Sąd *ad quem* oparł uniewinnienie oskarżonej na ustaleniu, że dopuściła się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności i – jak wynikało z przytoczonego fragmentu uzasadnienia wyroku – przyjął, że to usprawiedliwienie opiera się na fakcie zasięgnięcia opinii prawnika przed wypłaceniem pieniędzy, wcześniej powinien – czego zabrakło – dokonać należytej, zgodnej z art. 7 k.p.k. oceny dowodów, a w konsekwencji dostrzec, że w sprawie jest zbyt mało danych, by rozstrzygnąć o prawdziwości wyjaśnień oskarżonej w tym zakresie.

W kwestii uznanej przez Sąd odwoławczy za kluczową, wyjaśnienia A. P. były nader zdawkowe. Przesłuchana w postępowaniu przygotowawczym w dniu 15 marca 2017 r. podała cyt. „Radziłam się prawnika czy mam prawo wziąć pieniądze z konta tytułem zabezpieczenia mnie i dzieci. Z porady którą otrzymałam,

powiedziano mi, że kwotę zgromadzoną na koncie mogę podzielić na 4 części (tyle osób ile wchodzi w skład rodziny) i tak też zrobiłam, wypłacając trzy części” (k. 47 odw.). Składając wyjaśnienia na rozprawie w dniu 14 grudnia 2017 r., o tym fakcie nie wspomniała, natomiast potwierdziła odczytane wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego (k. 116). Nikt nie zadał jej pytań zmierzających do ustalenia bliższych okoliczności skorzystania z owej porady prawnika, z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika też, że kwestia ta nie była traktowana przez ten organ jako istotna. W części przedstawiającej poczynione ustalenia faktyczne nie wspomniano bowiem, że oskarżona rozmawiała z prawnikiem, zaś przytaczając jej wyjaśnienia podano okoliczności, którymi usprawiedliwiała swoje zachowanie, jednak nie wymieniono wśród nich faktu przeprowadzenia tej rozmowy; w konsekwencji Sąd *meriti* w ogóle nie wypowiedział się co do wiarygodności wyjaśnień oskarżonej w tym zakresie. Z kolei oskarżyciel posiłkowy, usatysfakcjonowany wyrokiem tego Sądu, odstąpił od wniesienia apelacji, w której ewentualnie podważałby fakt zasięgnięcia przez oskarżoną porady prawnika, gdyby z tego powodu Sąd wydał korzystny dla niej wyrok. Trudno też nie zauważyć, że w apelacji obrońca A. P. tezę o zaistnieniu przesłanek do oceny jej zachowania przez pryzmat art. 30 k.k. nie opierał na fakcie zasięgnięcia przez oskarżoną porady prawnika. Kwestię tę pominął, a pośrednio wręcz zanegował, by oskarżona w ten sposób się zachowała, skoro argumentował, że „nie ma ogólnego obowiązku znajomości przepisów prawa” oraz że „trudno wymagać od oskarżonej, by dysponując pełnomocnictwem do rachunku bankowego, podejmowała próby weryfikacji swego przekonania o przynależności świadczeń z tytułu zachowku do majątku wspólnego (...)”. W takim razie przejawem powierzchownego podejścia Sądu *ad quem* do zagadnienia jest podkreślenie w uzasadnieniu wyroku, że „w tym zakresie” wyjaśnienia oskarżonej nie były kwestionowane. Z uwagi na realia procesowe, dopiero w kasacji uczyniła to pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego podnosząc, że ocena tego fragmentu wyjaśnień oskarżonej jest „całkowicie dowolna, a wręcz naiwna”, skoro A. P. nie podała kiedy i gdzie miała skorzystać z porady prawnika, kto miał jej udzielić, nadto w świetle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego nie można przyjąć, że porada w wersji przedstawionej przez oskarżoną mogłaby zostać udzielona przez osobę posiadającą wykształcenie prawnicze.

Istotnie, kwestii tych Sąd odwoławczy nie miał w polu widzenia, chociaż nie może ulegać wątpliwości, że decyzja o daleko idącej zmianie wyroku Sądu I instancji powinna zostać poprzedzona wnikliwą analizą okoliczności przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, tym bardziej, że odraczając wydanie wyroku, Sąd Okręgowy wskazał na zawłość sprawy (k. 237). Skoro uznano, iż za zmianą zaskarżonego wyroku przemawia ogólnikowe twierdzenie oskarżonej, że wypłacając pieniądze kierowała się poradą prawnika, a to zagadnienie nie było przedmiotem zainteresowania Sądu *meriti* i uczestników postępowania, należało podjąć próbę weryfikacji wspomnianego twierdzenia w drodze przesłuchania oskarżonej na rozprawie odwoławczej. Wizyta u prawnika w celu zasięgnięcia porady przed podjęciem ważnej decyzji nie jest zdarzeniem codziennym dla przeciętnego człowieka, zatem można było oczekiwać, że jeżeli oskarżona nie mija się z prawdą, to będzie w stanie podać takie szczegóły, jak sposób wybrania tego a nie innego prawnika, jego dane personalne, umiejscowienie kancelarii, wysokość uiszczonych zapłat za poradę, a także jakich konkretnie informacji mu udzieliła co do pochodzenia pieniędzy na rachunku bankowym. Przy odstąpieniu od dodatkowego przesłuchania oskarżonej przedwczesne jest bowiem twierdzenie Sądu Okręgowego, że „aktualnie nie sposób ustalić, jakie informacje oskarżona przekazała prawnikowi zasięgając jego porady”. W efekcie trzeba uznać, że zarzucając Sądowi Rejonowemu, iż „mało wnikliwie przyjrzał się wyjaśnieniom oskarżonej”, Sąd odwoławczy sam nie ustrzegł się tego uchybienia.

Wypada też odnotować, że świadek Z. P., ojciec oskarżonej, zeznał cyt. „Byłem przy takiej rozmowie, kiedy M. rozmawiał z A. odnośnie dysponowania pieniędzmi, które M. miał otrzymać z tytułu spadku ...” (k. 134), co może sugerować, że uczestnicy tej rozmowy nie odróżniali pojęć prawnych (spadek, dziedziczenie, zachówek) i uznawali oskarżyciela posiłkowego za spadkobiercę w potocznym znaczeniu tego słowa. W takim razie traciłby na znaczeniu wywód Sądu odwoławczego tłumaczący brak orientacji oskarżonej co do pojęcia „zachówek” oraz jej niezdolność do samodzielnego ustalenia, że art. 33 k.r.o. precyzujący, co należy do majątku odrębnego małżonka, ma również zastosowanie do przysługującego małżonkowi zachowku. Zresztą wywód ten wydaje się zbędny, skoro ostatecznie Sąd *ad quem* przyjął, że oskarżona skorzystała z porady

prawnika, co do którego trudno przyjąć, iż wypowiedział się bez uzyskania chociażby podstawowych informacji. Inną sprawą jest, że Sąd odwoławczy pominął odnotowaną przez Sąd I instancji okoliczność, iż nie jest wykluczone przypisanie małżonkowi występku z art. 284 k.k., gdy przedmiotem przywłaszczenia jest rzecz należąca do majątku wspólnego małżonków oraz że nadmierną wagę przywiązał do wykazania, iż należało dać wiarę oskarżonej, że wypłaciła pieniądze w celu zabezpieczenia potrzeb swoich i dzieci, skoro tej okoliczności słusznie nie uznano za uchylającą bezprawność czynu.

Stwierdzenie powyższych uchybień było wystarczające dla uznania, że zachodzą przesłanki do postulowanego w kasacji uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W tej sytuacji zbędne było odnoszenie się do podniesionych w skardze innych aspektów rażącego naruszenia przez Sąd *ad quem* art. 7 i innych przepisów k.p.k., zwłaszcza, że odnosiły się one do okoliczności, które nie rzutowały na przyjęcie przez ten organ, że oskarżona działała w usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności czynu.

Uwzględnienie kasacji skutkowało zwróceniem oskarżycielowi posiłkowemu uiszczonej przez niego opłaty (art. 527 § 4 k.p.k.).

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Okręgowy uwzględni poczynione wyżej uwagi, w szczególności, o ile uzna, że jest zasadne badanie, czy oskarżona działała w warunkach określonych w art. 30 k.k., podejmie w tym zakresie czynności wzbogacające materiał dowodowy przez odebranie od oskarżonej wyjaśnień, a także przez przesłuchanie wspomnianego prawnika, o ile A. P. będzie w stanie podać jego dane. Dowody te oceni w sposób respektujący wskazania zawarte w art. 7 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.